RUSKI INWALID

N°. 94.

ŚRODA 25. Kwietnia 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawartie. Wiadomości kraiowe: Królewstwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne naynówsze Niemcy. Włochy. — Wiadomośći uczone: s Podroży P. *Banks* w Egipcie. Dalszy ciąg s P. *Swinin.* — Kurs Peterzburgski pieniędzy.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Z Peterzburga, 25. Kwietnia.

Gazeta z Elberfeld pod datą 12 Marca, powtórzona po tem przez wszystkie gazety Niemieckie, donosi iakoby Jeńcy woienni powracaiący z Rossyi upewniali iż w kraiu tym znaydowało się ieszcze więcey 4000 ich kamratów, i że w partyi wyprawioney 8 Lipca z *Maluki*, z siedmiuset osób zginęło czterysta w drodze niedoszedłszy granic Pruskich.

Aby poznać na iąką wiarę zasługnie takowe doniesienie, dosyć iest przytoczyć anekdotę która się ostatnią razą w *Kassel* trafiła. Nieiakiś Rode mianuiący się Huzarem Westfalskim powracaiącym z niewoli Rossyyskiey, opowiadał wszystkim o swoim pobycie w tym kraiu, i o utrzymaniu iego w szpitalu Smoleńskim. Sam nawet Elektor rozmawiał z nim długo i uczynił mu znaczny podarunek. Upewniał iż był w towarzystwie 40 innych Huzarów, którzy się zostali w Magdeburgu, pocieszył wielu rodziców opłakuiących stratę swych synów wymieniaiąc niektóre nazwiska powracaiących. Ale ten gość pożądany, ten mniemany woiownik, wkrótce schwytany na złodzieystwie wyznał, iż nigdy niebył w Rossyi, i że wszystkie iego doniesienia były baykami, wymyslonemi dla wyłudzenia pieniędzy.

Między temiż baykami umieścić trzeba doniesienia gazety Elberfeldskiey o ieńcach powracaiących z Rossyi. Rząd Rossyyski natychmiast po zawarciu pokoiu wszystkich ieńcow uwolnił, i ułatwił sposoby każdemu powrócenia do oyczyzny.

Liczba ieńców woiennych znayduiących się w Rossyi w roku 1815 wynosiła do 15,000 ludzi, większa z nich część opuściła Rossyią przechodząc przez *Białystok* i *Rygę*. Tam to zrobiono dokładną wszystkich listę, i przesłano do Ministerstwa Policyi; zapewnić można, iż żadna s tych partyi niewymierała nadzwyczaynie.

Ci zaś których wypadki niespodziane w 1815 roku wstrzymały w drodze pierwiey aniżeli doszli do granic Rossyyskich, zebrani byli w guberniiach naymniey oddalonych, a mianowicie w gubernii Kałuskiey. Jak tylko okoliczności polityczne należytą wzięły postać, znowu wyprawieni zostali w drogę i od początku roku 1816 aż do iesieni odprawiono rozmaite partyie.

Teraz zaś według wszelkich doniesień, i śledzeń kilkakróć powtarzanych, w rozmaitych guberniiach Państwa Rossyyskiego, liczba ieńców woiennych pozostałych w Rossyi, wynosi do 1800 osob, s których powiększey części są Polacy, dobrowolnie pozostali, i przysięgli na wierność no-

wemu swemu Monarsze, zaymuiący się według własnego upodobania albo rzemiosłem, albo uprawą roli. Żaden z nich nie iest pomimo chęć własną zatrzymany, a wielu iest takich, którzy profituiąc z wydanego *Naymiłościwszego Ukazu*, po wykonaniu nawet przysięgi prosili, i otrzymali pozwolenie przeniesienia się do oyczyzny.

Ninieysze obiaśnienia, na których można polegać iako na urzędowych, aż nadto powinne bydź dostateczne, do obalenia pogłosek równie płochych, iak fałszywych, dowodzących ciemney niewiadomości Gazeciarza Elberfeldskiego.

Z Nieżyna, 1. *Kwietnia.*

Założono tu niedawno Greckie szkoły, które będą się utrzymywać kosztem mieszkaiących tu Greków. Przy otwarciu znaydował się Xiąże *Repnin*, Małorossyyski Woienny Gubernator, tudzież wielka liczba Jenerałów i innych osób znakomitych. — Po czem wybrany na Dyrektora tych szkoł Grek tu mieszkaiący Jan *Spirydonow* zaprosił wszystkich gości na wspaniały obiad.

Z Nowozybkowa (Czernich. Guber.) 1.*Kwietnia.*

Od 19. Marca doświadzzaliśmy ciepłego i prawdziwie wiosennego czasu Łąki zielenieć, i drzewa poczęły pękać, drogi zupełnie wyschły; aleśmy się niedługo cieszyli tą wczesną wiosną, ostatniego p. m. spadły tak wielkie śniegi, iakich niemieliśmy przez całą zimę, nastąpiły mrozy, i powróciła naylepsza sanna droga, która i dotąd służy.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 15. *Kwietnia.*

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Przywodząc do skutku uchwałę Namiestnika Królewskiego w dniu 15tym Lutego r. b. wydaną, tyczącą się urządzenia Rady Budowniczey, i ustanowienia stosowney liczby Urzędników tego Wydziału po Woiewództwach, podaie do wiadomości tym, których to interessować może, iż są wakanse na Budowniczych — Inżynierów Woiewódzkich 1szey klassy — Inżynierów 2giey klassy, i Jeometrów, czyli Konduktorów, tak po Woiewództwach, iako i w Warszawie.

Życzący otrzymać takowe mieysca, zechcą, dla złożenia examinów dekretem Namiestnika Królewskiego daty 12go Listopada roku 1816 przepisanych, udać się do Kommissyy Examinacyynych Woiewódzkich, albo wprost do Rady Budowniczey w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi w Warszawie, która po uznaniu dowodów kwalifikacyi, w miarę praktycznych i teorycznych zdolności kandydata na stosowny stopień Budowniczego, Inżyniera, Inspektora drog i mostów, Jeometrę, lub Konduktora przedstawi.

Nadmienia się przy tém, iż wiary godne dowody kwalifikacyi przez Władze zagraniczne do tego prawnie upoważnione wydane, równie iak i świadectwo zasług, chociażby w obcych kraiach położonych, będą za ważne uznane, i posiadaiący takowe, po rozpozaniu, bez składania examinu przyiętym będzie.

w Warszawie dnia 11. Kwietnia roku 1817.

Minister Prezyduiący,
(Podpisano) *T. Mostowski.*
Za zgodność: Za Sekretarza Jener.
Bielski.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE NAYNOWSZE.

Niemcy.

Z Berlina, 16. *Kwietnia.*

J. K. M. Xiąże *August Pruski* dał dnia wczorayszego bal okazały z okazyi przybycia Wielkiego Xięcia Rossyyskiego *Mikołaia Pawłowicza.* Cała rodzina Królewska znaydowała się na nim.

— Jenerał Rossyyski *Kutuzow* wyiechał do Peterzburga.

Od brzegów Menu, 19. *Kwietnia.*

Urządzenia woienne Wirtembergskich wielkorządzstw są skończone, i będą ogłoszone przed dniem pierwszym Maia.

— Wirtemberskie ziemskie zwierzchności niemiały od 12 b. m. żadnych posiedzeń; lecz komitety tem większą okazuią czynność.

— Cena Dyiamentów otaczaiących portret Xięcia Następcy Portugalskiego, przysłany Xiężney *Leopoldynie* wynosi do 100,000 czerwonych złot.

W gazetach Milańskich pomiesczony iest następuiący artykuł: «Powiadaią, iż w Austryi niższey ziawił się fanatyczny prorok, który do tego stopnia umiał obłąkać umysły pospolstwa, iż kupy onego biegaią za nim, i słuchaią z zachwyceniem nauki iego. Niewiadoma w prawdzie ta nauka dotąd, lecz o szkodliwości iey stąd sądzić można, iż rząd przedsięwziął srodki do poskromienia tych proroctw. Mówią iż liczba sektarzów czyli raczey stronników iego wynosi od 10 do 12,000 ludzi.

Włochy.

Z Rzymu, 6. *Kwietnia.*

Słabość napastuiąca Oyca Swiętego ieszcze od czasu bytności iego w Sawonie zupełnie uleczoną została.

Powiadaią, iż przybyły tu niedawno Cesarsko-Rossyyski Poseł P. Italiński, ma roskaz od Dworu Swoiego traktowania z Jego Swiątobliwością o sprawach Katolików, znayduiących się w Państwie Rossyyskiem.

Król Oboiey-Sycylii wydał roskaz zmocnienia woyska swoiego. Mówią, iż ieden z regimentów Szwaycarskich ma wstąpić w służbę Neapolitańską.

Okręt przybyły niedawno z Sardynii do Ankony, przywiózł szczegółową wiadomość o sile morskiey mocarstw Barbaryyskich. Według doniesień Kapitana *Bermolessi* Dey Tunetański, i Trypolitański są zawsze w iednostaynych stosunkach z Mocarstwami Chreściiańskiemi, i że siły ich woienne są w tymże samym stanie, w iakim były w czasie wyprawy Lorda *Exmouth*. Dey Algierski nayusilniey stara się o naprawienie iak nayprędsze portu. Siła morska Algierska składa się z 18 ryków zbroynych, które co dzień się ćwiczą pod okiem samego Deia. Officerowie Europeyscy z wielką łatwością przyymowani są do służby Algierskiey, i traktowani z szczegolnemi względami. Trzeba wnosić, iż Porta Ottomańska, zaszczycaiąca Deia szczególną protekcyią, ma zamiar pobudzenia go przeciwko Baszy Egiptu.

WIADOMOSCI UCZONE.

S podroży P. Banks w Egipcie.

Prace i wyszukiwania przedsięwzięte w celu odkrycia w Egipcie przedmiotów Starożytności, sztuk pięknych i umiciętności, nietylko niesądaremne, ale przekonały nas, iż zrzodła takowych przedmiotow pomimo częste i liczne odkrycia, są niewyczerpane. Niedawno P. *Banks*, młody Anglik, podrużuiący w tey krainie, doszedł aż do drugiey katarakty Nilu, gdzie do tad żaden ieszcze Europeyczyk niemógł przeniknąc. Odkopywał i przebiiał się przez rozmaite ruiny, znaydywał w górach wielkie pieczary udziałane ręką człowieka, odkrył wiele posągów tak kolosalney wielkości, iż przynich starożytne statuy olbrzymiey postaci (iak n. p. Mnemona,) zdałyby się Pigmeyczykami. Chcąc nam dać wyobrażenie o ogromie tych kolosów starożytney sztuki powiada, iż musiał wstępować na rusztowanie chcąc dosięgnąć ucha iednego stych posągów, które czas po ramiona iuż zarył w piasku, i cała wysokość P *Banks* niewynosiła iak od ucha wspomnionego posągu do połowy czoła, że głowa wziąwszy od podbrodka miała długości 22 stop, wszytkie zaś rysy miały naydoskonalszą proporcyą, i pięknie były wypracowane. Jeżeli stosownie do rozmiaru przyrodzenia głowa powinna bydz siodmą częścią długości całey figury, kolos o którym mowa ma ośmdziesiąt czsery stopy wysokości.

P. *Banks* ma u siebie kopiie z wielu nadpisów i obrazów, wystawuiących nietylko taiemnice Religii dawnych Egipciian, ale nadto rozmaitych zwierząt dzikich, które się i dotąd znayduią w Afryce. Nieominął także ruin sławnych Tebów, i innych mieysc pamiętnych w starożytności, znaydywał w całości trąbki *Papyru*, naktórych starożytni pisali, i wielką liczbę Mumii. Trzeba iednakże wyznać, iż wszystkie te doniesienia wyięte z dzieła samego P. *Banks*, znayduią wielu niewiernych, którzy chcą koniecznie mówić o tem z samym Autorem. Ci miłosnicy starożytności łatwo wierzą, iż wielkość piramid w opisaniu nie iest przesadzona, iż sławne miasto Memfis i Hecatompylos wrzeczy samey były tak piękne, iak mamy o nich podania, niezaprzeczaią nadmierney wysokości obeliszk, a ni dziwnemu rospołożeniu Labyryntu, czego wszystkiego widzieli śpisy, albo ułomki, przywożone przez rozmaitych podróżuiących, niewzbraniaią się nawet przykładać wiary do opisań taiemniczych grot wykutych w skałach. Dziwią się Jeniuszowi narodu ważącemu się współubiegać s Przyrodzeniem, a rozumieiąc, iż przedmioty o których słyszeli i czytali, są tak wielkie i trudne do wykonania, iż na nich się kończą granice siły i mocy smiertelnego stworzenia; niemogą przypuścić tey mysli, aby co kolwiek ieszcze większego nad znaiome iuż dziwy mogło się znaydować, a przeto i doniesienia P. *Banks* w wielkiey u nich są wątpliwości.

Dalszy ciąg s Pana SWININ.

Kościoł Kazański.

Kościół Nayswiętszey Panny Kazańskiey iest gmach ogromny, ozdobiony mnóstwem słupów porządku Koryntskiego, wykutych s kamienia Wapiennego szaro-żołtawego, zowiącego się *Pudogski*. Bareliefy posągi i inne ozdoby są wyrobione s tegoż samego kamienia, iest on mocny i piękny, w obfitości się znayduie w Rossyi Połnocney, i zupełnie iest podobny do *Trawentinu* użytego do budowy kościoła S° *Piotra* w Rzymie. Kapitele słupów są s tegoż samego kamienia, lecz piedestale lane z żelaza. Portyk obrócony ku ulicy *Newskiego Prospektu* ozdobiony iest posągami kolosalnemi, wyobrażaiącemi Wielkich Xiążąt Rossyyskich S° Włodzimierza i Alexandra Newskiego, oraz S° Jana Chrzciciela i S° Andrzeia, doskonale wylanemi z

bronzu przez *Jakimowa*. Pierwszy s tych posągów iest według wzoru P. *Martosa*, Rektora Akademii sztuk pięknych, dwa drugie według wzoru Professora *Pimenowa*, a ostatni według podobnegoż P. *Demouth*. Lecz co iest naywiększego warte zastanowienia, i podziwienia, to drzwi wspaniałe wylane także z bronzu nakształ znayduiących się w Katedrze Florentskiey według wzoru sławnego *Batistera*, wystawuiące rozmaite przedmioty s Pisma Swiętego. Kolumnada formuiąca półkole, obrócona ku *Newskiemu Prospektowi* i w środku maiąca portyk z 132. Słupów składaiąca się, ma średnicy 40 sążni, ozdobiona po obu końcach bronzowemi olbrzymiey wielkości posągami, Archaniołów Michała i Gabryela, wspieraiącemi się na podnożach granitowych. Kopuła wznosząca się nad tą piękną budową ma 9 sążni średnicy zdobią ią 16 pilastrów Koryntskiego porządku, zasklepiona w półkole, na wierzchołku iaśnieie ogromna złota kula, s krzyżem s tegoż samego kruszcu, ku wschodowi obróconym. Wysokość kościoła sięgaiąc aż do wierzchołka krzyża, ma 35 sążni i 8 wierszków. (Wierszek iest 16 częścią Arszyna)

Rospołożenie we wnętrzne kościoła, iest w kształt krzyża, długość liczy 34 sążnie, szerokość zaś wziąwszy od weyścia nazywaiącego się bramą północną, do podobnegoż bramą południową nazwanego ma sążni 26. Wysokość od posadzki do sufitu pierwszego wnętrznego, sążni 26. Kopuła oświecona 16 oknami. Wnętrzne sklepienie kościoła wspiera się na podwóynym szeregu kolumn granitowych, maiących kapitele i piedestale z bronzu pozłoconego. Granit ten w piękności i mocy nieustępuie Egiptskiemu. Każda kolumna wyrobiona iest z iedney całkowitey sztuki, i tak pięknie polerowana, iż się prześwieca iak zwierciadło.

Kościoł ten, ma trzy ołtarze, s ktorych pierwszy poświęcony obrazowi Panny Nayświętszey Kazańskiey, przewiezionemu s Kazania do Moskwy za panowania Cara *Iwana Wasiliewicza*. *Piotr Wielki* przewiózł go do Peterzburga, i umieścił w kościele S. Andrzeia na Wasiliewskim ostrowiu. Za panowania Cesarzowey *Anny Iwanówny* przeniesiono go do Katedry drewnianey, w ktorey był aż do roku 1811, kiedy przeniesionym został do nowo-zbudowanego kościoła, i odziany nową szatą z szczerego złota naydoskonaley wypracowaną, ozdobioną perłami i kamieniami drogiemi, powiększey części ofiarowanemi przez Cesarzowe *Elżbietę Alexieiównę* i *Maryą Teodorównę*. Swieci się na nim także wielki i dziwney piękności Szmarag, ofiarowany przez Wielką Xiężnę *Katarzynę*. Ozdoby tego obrazu bez przesady mogą bydz ocenione więcey 100,000 rubli.

Ołtarz s prawey strony wielkiego, poświęcony iest narodzeniu Nayświętszey Panny, z strony zaś lewey, świętym Antoniemu i Teodozyuszowi. Drzwi do wielkiego ołtarza nazywaiące się *Carskie wrota* i balustrada przed niemi, są lane ze śrebra. Promienie nad temi drzwiami, są także ze śrebra złocone w ogniu, i maią w srodku słowo BÓG, ułożone w tróykąt z drogich kamieni.

Przed obrazami u wielkiego ołtarza zamiast lamp stoią wielkie śrebrne lichtarze. Pod kopułą przy ścienie na środku kościoła zrobione iest siedzienie dla Cesarza, ułożone z rozmaitych marmurów i okryte zielonym axamitem bogato haftowanym złotem, maiące herb Państwa Rossyiskiego, i nadpis s Pisma swiętego bronzowemi pozłoconemi głoskami: *Serce Króla iest w ręku Bożym*. Na lewo rękę naprzeciw siedzenia dla Cesarza iest kazalnica, maiąca nadpis s takichże samych głosek: *Przystąpcie dzieci, posłuchaycie mnie, chcę was nauczyć słowa Bożego*.

Cała posadzka iest z mozaiki ułożoney z marmurów Rossyyskich rożnego koloru. Schody prowadzące do ołtarza są s kamienia nazywaiącego się *Szoktański*, zupełne maiącego podobieństwo s piękności swoiey i poloru do znaiomego pod nazwaniem *Antiquo Rosso*.

Co się tycze przedmiotów malarstwa i śnicerstwa zdobiących tę Swiątynię, wiele iest wartych uwagi. Co do obrazow odznaczaiących się przez piękne ułożenie, i doskonały rysunek, naypierwsze trzymaią mieysce *narodzenie Panny Maryi*, i *Zstąpienie Ducha S°*, malowane przez *Jegorowa*, trzy obrazy pod kopułą, i *w Niebo wzięcie Panny Nayświętszey* nad drzwiami północnemi naprzeciw wielkiego ołtarza, malowane przez *Szebuiewa;* obrazy na *Carskich wrotach* i inne w drugich, tudzież *Cesarza Konstantyna*, i *Matki iego Heleny*, *S^{ty} Katarzyny*, *S° Antoniego* i *Teodozyusza*, są dziełem *Borowikowa*. *Wieczerza Pańska* nad wielkim ołtarzem, malowana na dnie złotem w kolosalnych figurach, iest dziełem ręki Akademika *Bessonowa*.

(*Dalszy ciąg później.*)

Kurs Peterzburgski pieniędzy. Kwietnia 25. dnia 1817.	Assygnac.		Srebrne.	
	Rble.	Kop.	Rble.	Kop.
Dukat Hollenderski	10	60	—	—
Rubel srebrny	3	70	—	—
Assygnata storublowa . . .	—	—	26	—